

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 3 marek polskich z odnośnikiem do domu przez listowego. **OGŁOSZENIA** inserentów zamieszczonych w Polsce po 1,20 mk. polskich za jedno-linowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku — Danzig, Postschliessfach 100. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przemysłowa (Korstädtischer Graben) 49.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadaje je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-rej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 3,45 mk. niem., a 4,35 mk. niem. z odnośnikiem do domu. **OGŁOSZENIA** z obszaru Wolnego Gdańska po 60 fen. niem. za jedno-linowy wiersz petitowy.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXII.

Gdańsk na sobotę, dnia 12-go czerwca 1920.

Nr. 133.

Czy Starogard leży w Afryce?

Dzienniki przyniosły wiadomość, że Wysoki Komisarz Miasta Gdańska Sir R. Tower przybył do Starogardu, leżącego w Polsce i zażądał od sędziego polskiego pozwolenia na wgląd do aktów dr. Wagnera, oskarżonego o szpiegostwo. Sir R. Tower podobno chciał także widzieć się z oskarżonym i podobno oba jego żądania nie zostały zaspokojone.

Jak się rzecz dokładnie miała, nie wiemy. Być może, że Wysoki Komisarz wybrał się na wycieczkę w piękną okolicę kaszubską i że zapragnął widzieć także interesujące miasteczko Starogard. W to, by ten dystyngowany cudzoziemiec mieszał się w sprawy polskiego sądownictwa, by żądał wglądu w akta sądu położonego w obcym państwie — w to wierzyć absolutnie nie możemy i cała ta wiadomość jest napewno złośliwą plotką „Danziger Neueste Nachrichten”. Sir R. Tower wie przecież, że sędzia nie ma prawa pozwalać na taki wgląd osobom postronnym, a już ciekawego cudzoziemca może dość niegrzecznie odprawić. Być może, że takie interwencje dyplomatów w afrykańskich państewkach murzyńskich lub kolonjach są praktykowane, ale przecież ani Gdańsk, ani Starogard nie leżą w Ugandzie lub Kamerunie. Jeśliby takie afrykańskie zwyczaje chcieli wprowadzić obcy dyplomaci z Gdańska, to polska straż graniczna przy niedopuszczaniu w granice Polski szpiegów i pasażerów musiałaby także uwzględniać gdańskich dyplomatów.

Alé oczywiście cała wiadomość „Danziger Neueste Nachrichten” jest śmieszna plotka i ani na chwilę nie wątpimy, że Wysoki Komisarz nie jest afrykańskim, ale europejskim i najzupełniej poprawnym dyplomata.

Wyciąg z dwóch listów z Berlina.

Przed nami leżą dwa niemieckie oryginały listów z Berlina, które oświetlają doskonale tamtejsze stosunki. Treść w skróceniu brzmi następująco:

„Mieszkania tu wcale otrzymać nie można. Żydowskich wychodźców z Polski można tu spotkać na każdym kroku. Zamieszkują oni tutaj tak zw. dzielnicę „Scheunenviertel” i handlują pieniędzmi, skórą, środkami żywnościowymi i do tego stopnia podnoszą ceny, że uboga ludność nie może sobie kupić. Mały brudny pokój kosztuje 80 marek bez kawy i światła. Ja płaciłem na innym miejscu za pokój ze światłem i obsługą 130 marek. Życie jest nadzwyczaj utrudnione i niesłychana drożyzna czyni je wprost niemożliwym. Talerz marchwi i buraków lub brudnego makaronu z gorzkim sosem albo pół zgnilemi kartoflami i kapustą jest zwykłym menu w restauracjach berlińskich. Owe pół zgnile kartofle kosztują za jeden funt 80 fenygów. Nie jestem w stanie opisać, jak się tu żyje. Kto zarabia 800 marek, temu natychmiast odcinają 80 marek na podatek. A gdzie jeszcze pozostają dalsze wydatki na kasy chorych i zabezpieczeń. Ciągłe kradzieże, włamania i rozboje są na porządku dziennym, nawet przed kościołem nie wahają się złodzieje wykonać świętokradzkich beczelnych złodziejstw. Policja zaś zupełnie jest obojętna na wszelkie zbrodnicze i złodziejskie działania różnych opryszków, i nawet na zawezwanie w razie potrzeby wcale nie reaguje. Takie są obecne stosunki w Berlinie.”

Gazety niemieckie uczyniłyby dobrze, gdyby się zajęły więcej wewnętrznymi stosunkami Niemiec i nie przedstawiały nam w obłudny sposób niemiecki porządek i niemiecką karność. Bieg wypadków w świecie się zmienia, dzisiaj Polska jest w najlepszym stopniu rozwoju i w lepszym porządku jak Niemcy, których ogarnął stan beznadziejnego upadku.

„Now. Codz.”

Z obszarów plebiscytowych.

Nowe zaburzenia w Opolu.

PAT. W Opolu przyszło w niedzielę do nowych awantur, wywołanych przez Niemców. W nocy z soboty na niedzielę rozlepił Niemcy odezwy, na których umieszczono przeszło 60 nazwisk kobiet, napiętnowanych przez Niemców, jako zdrażczynie sprawy narodowej, ponieważ obcują z Francuzami. Przy rozlepianiu tych odezwy doszło do starcia pomiędzy rozlepiającym a jednym z oficerów francuskich, który się sprzeciwił tej niemieckiej akcji patriotycznej. W niedzielę rano ukazała się na ratuszu chorągiew o barwach narodowych niemieckich. Na rozkaz Komisji koalicyjnej „Sicherheitswehr” musiała ją zdjąć. W odpowiedzi na to Niemcy udekorowali pomnik Bismarka kwiatami i umieścili na nim napis z dewizą Bismarka: „My Niemcy, nie boimy się nikogo na świecie, prócz Boga”. I tą dekorację Komisja kazała natychmiast usunąć. W ciągu dnia przyszło kilkakrotnie do starć między Niemcami a żołnierzami francuskimi, którzy musieli użyć dla rozpędzenia grupujących się band na postrach broni.

Wiece strajkujących w Karwinie.

PAT. W niedzielę, 6 bm. odbył się w Karwinie wiec strajkujących górników przy udziale 27 tysięcy osób z Karwiny i okolic. Mówcy wzywali do wytrzymania w strajku, póki trzy główne żądania robotników nie będą spełnione: 1) usunięcie żandarmerji czeskiej, 2) przeprowadzenie polskiej administracji i 3) polskiej aprowizacji. Wywody ich były przyjmowane hucznymi oklaskami. Jednocześnie uchwalono wytrzymać w strajku aż do zwycięstwa.

W niedzielę odbył się również w Skoczniu wiec strajkujących robotników z Bogumina przy udziale 2 tysięcy osób. Robotnicy postanowili strajkować tak długo, dopóki w Boguminie nie zostanie przeprowadzona administracja i aprowizacja polska. Czesi nie wydali w Boguminie w ciągu ostatniego tygodnia ani maki ani ziemniaków.

Wzmocnienie załogi sprzymierzonych na Śląsku.

PAT. Jak się dowiadujemy, załoga aliancka na Śląsku Cieszyńskim będzie wzmocniona. Komendę obejmie generał des Tornes, szefem jego sztabu jest mianowany kapitan Casanova. Dla wzmocnienia załogi na Śląsku Cieszyńskim przybędzie batalion 20 pułku francuskich strzelców z karabinami maszynowymi i jeden batalion włoski również z karabinami maszynowymi. Batalion włoski przejechał już przez Wiedeń.

Francja pragnie pogodzić Polskę i Czechy.

PAT. Pisma berneńskie donoszą z Paryża, że Francja zabiega o to, aby między Polską a Czechami doszło do porozumienia w kwestji Cieszyńskiej, zanim przybędzie na miejsce specjalna Komisja. W kołach czeskich szczególnie zainteresowanie wzbudza zapowiedziana konferencja ministra spraw zagranicznych Benesa z polskim pełnomocnikiem, który się znajduje w Paryżu, z okazji podpisania traktatu pokojowego z Węgrami.

„Venkov” donosi z Pragi, że w kołach politycznych panuje przekonanie, że koalicja zaproponuje rządowi polskiemu i czeskiemu, aby się pogodzili w sprawie cieszyńskiej, względnie aby powierzył spór ten sądowi rozjemczemu, przy czem rola sędziego rozjemczego przypadnie jednemu z państw neutralnych. Myśl ta wkrótce ma przybrać konkretne formy.

Komisja plebiscytowa w Cieszyńskim składa mandat.

PAT. Pisma berneńskie donoszą z Cieszyna: Jak się z zupełnie wiarogodnego źródła dowiadujemy, Komisja Plebiscytowa Koalicyjna w Cieszyńsku jeszcze w ciągu ubiegłego tygodnia wysłała do Paryża raport, w którym donosi, że nie może się podjąć przeprowadzenia plebiscytu w obecnych warunkach, wobec tego jest ona zdania, że

przeprowadzenie plebiscytu w najbliższym czasie jest niemożliwe, składa swój mandat i oczekuje dyrektyw z Paryża.

Przeciwko zniesieniu plebiscytu w Cieszyńsku.

PAT. „Moravsko-Slezki Dennik” występuje ostro przeciwko zniesieniu plebiscytu w Cieszyńsku i twierdzi, jakoby to się stało na skutek intryg w Paryżu. Dziennik ten pisze, że odwołanie głosowania plebiscytowego wywrze złe wrażenie, zwłaszcza na tych, którzy pracowali dla plebiscytu i zdecydowali się głosować na rzecz Czech.

Komisja plebiscytowa gotowa do wyjazdu.

Z Wiednia donoszą: Z Berna Morawskiego komunikują, że Komisja Międzykoalicyjna plebiscytowa wkrótce opuści Śląsk Cieszyński. Członkowie Komisji są już gotowi do wyjazdu i oczekują tylko dnia swego odwołania. Komisja usunęła się od wszystkich swych czynności, jedynie tylko przydzielona do Komisji Międzynarodowej Komisja Węglowa jest jeszcze czynna.

Organizacja niemiecka.

PAT. Niemcy, którzy spodziewają się przyjazdu do Olsztyna i na Mazury do 100 tysięcy Niemców, urodzonych tam, a zamieszkujących obecnie w Niemczech i uprawnionych do głosowania, zorganizowali specjalną komunikację, aby ułatwić im podróż na miejsce głosowania. Kombinacja ta znalazła zachwyt u Komisji koalicyjnej z powodu swej precyzyjności i przewidzenia najdrobniejszych szczegółów. Tym samym urzędnikom przedstawiono szemat pociągów specjalnych na głosowanie z Polski, lecz na projekcie napisane zostało „ad nota”.

Burza w obozie niemieckim.

PAT. Sprawa pobytu niezależnych socjalistów w Polsce i ich przychylnego stanowiska w stosunku do organizacji plebiscytowych polskich wywołuje w dalszym ciągu ogromną burzę. Pisma prawnicze zażądały wykluczenia z partji członków, którzy byli w Łodzi i w Warszawie. Prasa pokrewna jeszcze się nie orzekła.

Termin plebiscytu 11 lipca.

PAT. Plebiscyt ma się odbyć dnia 11 lipca rb. Komitety Warmiński i Mazurski zmuszone były w swoim czasie przerwać pracę z powodu braku bezpieczeństwa. Było to akurat w tej chwili, gdy ukazały się listy głosujących, które to listy zostały zredagowane bez naszej kontroli. Wskutek tego Niemcy powołali na listy te 2% głosów osób nieuprawnionych do głosowania. Kontrolerów, którzy się temu sprzeciwiali, wydalali z urzędów.

Dziesiąta szkoła polska na Warmji.

PAT. Podług wykazu wydziału oświatowego Komitet Warmiński w obecnej chwili organizuje już dziesiątą szkołę polską na Warmji. Wymagania Komisji koalicyjnej, aby nauczyciele i nauczycielki tych szkół posiadali patent i świadectwo moralności niemieckie ogromnie utrudnia rozwój tych tak potrzebnych dla Polaków zamieszkujących ten obszar instytucji.

Dziennik francuski o bohaterstwie polskim.

PAT. „Journale des Debats” w długim artykule, poświęconym polskim operacjom wojсковym, przedstawił historyczny rozwój operacji, stwierdzając, że dzięki bohaterstwu i wytrzymałości wojsk polskich a w szczególności poszczególnych oddziałów, które wytrzymały na stanowisku do całkowitego prawie zniszczenia, udało się utrzymać linię oporu oznaczoną przez wodza naczelnego. Możemy wierzyć, że prawe skrzydło wojsk polskich będzie się nadal opierało i da lewemu skrzydłu czas i możność odniesienia poważnego sukcesu.

Anglja nie wie o zamiarach Polski i Rosji.

PAT. Lloyd George zaznaczył w izbie gmin w odpowiedzi na interpelację w sprawie polskich operacji wojennych, że podczas ostatnich akcji wojskowych rząd angielski nie otrzymał ze stro-

ny rządu polskiego żadnych wiadomości, wyrażających chęć rozpoczęcia rokowań pokojowych z rządem sowieckim. Rząd angielski nie wie o zamiarach obu zainteresowanych państw.

Rzeź Japończyków?

PAT. Z Tokio urzędowo donoszą, że wojska japońskie po wkroczeniu do Mikołajewsk nie zastały tam ani jednego żywego Japończyka. Istnieje przypuszczenie planowej rzezi.

Kradzieże czeskie.

Spostrzeżono na stacji w Karwinie, że Czesi od dłuższego czasu stale kradną wagony polskie towarowe, przesuwa je na boczne tory, tam przemalowywują na kolory czeskie i zatrzymują u siebie, a wzamian posyłają stare wybrakowane i uszkodzone wagony. Dyrekcja kolejowa zaawiadomiła o tem ministerium kolei w Warszawie.

Zniżka cen we Francji w oświeceniu prasy.

PAT. (Havas) Prasa francuska poświęca szereg artykułów w sprawie niżki cen artykułów we Francji. Zniżka ta jest przypisywana ogólnemu powrotowi do pracy i zapowiedzia świetnych wyników zbiorów tegorocznych, a także ogólnemu ograniczeniu się Francuzów do zakupna przedmiotów tylko ściśle niezbędnych.

Olbrzymia eksplozja.

PAT. Fort Amberetto obok Rzymu wyleciał w powietrze z powodu eksplozji 24 wagonów materiałów wybuchowych. 14 osób zabitych i około 100 osób ciężko rannych.

Sprawy polskie.

Serdeczny stosunek Gruzji do Polski.

PAT. Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Misja specjalna republiki polskiej na Kaukaz południowy z p. Tytusem Filipowiczem na czele przybyła do Tyflisu w dniu 30-go marca rb. Nazajutrz podczas przyjęcia misji w gruzińskim ministerstwie spraw zagranicznych, na przemówienia posła Filipowicza, Minister spraw zagranicznych Mikołaj Giegieckory odpowiedział:

Głęboko wzruszony jestem przemową pańską tak serdecznie i tak silnie podkreślającą uczucia, z jakimi Polska wysłała do nas swoją misję. Czekaliśmy z upragnieniem przyjazdu misji polskiej. Nie przesadzę, jeśli powiem, iż pragnienie trwałego i silnego zbliżenia Gruzji do Polski jest krzykiem gruzińskiego narodu. Wiemy, jak silną i wielką jest Polska. Podziwiamy ją i chcemy się uczyć od niej i wzorować na niej. Witajcie nam! Niski ukłon Wam od ziemi gruzińskiej.

Członkowie misji polskiej byli obecni na posiedzeniu gruzińskiego zgromadzenia konstytucyjnego. Przewodniczący zgromadzenia Takaiskili, przerwawszy posiedzenie, powitał misję przemową, w której podkreślając doniosłość przyjaźni pomiędzy Gruzją i Polską, prosił o przesłanie pozdrowienia Sejmowi polskiemu.

Katolikos Gruzji Leonit, w przemówieniu wygłoszonem do szefa misji Tytusa Filipowicza — rzekł między innemi:

Wybiła godzina wyswobodzenia ludów z jarzma niewoli. Po latach nieszczęść, ciężkich prób i przejść, zabłyśło słońce swobody dla Polski i Gruzji, które jednocześnie stały się wolnemi. Chwila, gdy mamy zaszczyt powitać u siebie przedstawiciela państwa i rządu polskiego, jest najszczęśliwszą w mem życiu. Modląc się do Boga gorąco i serdecznie, proszę Go o szczęście, rozwój i potęgę Polski i Gruzji, bowiem Wasza piękna ojczyzna, przykładem nam jest i będzie, z którego czerpać chcemy naukę miłości ojczyzny, hartu ducha i sił do pracy nad odbudową ziemi naszej. Proszę przyjąć z głębi mej duszy płynące życzenia jaknajwiększego rozkwitu i największej potęgi dla naszej starszej ukochanej siostry Polski, z którą pragniemy zawsze żyć połączeni bratnim, serdecznym związkiem.

Posiedzenie Konwentu Seniorów.

PAT. „Kurjer Warszawski” pisze: „Marszałek Trampeczyński zwołał posiedzenie konwentu seniorów, które się odbyło w czwartek, 10 bm. o g. 5 po południu. Uchwalono zawiesić plenarne obrady izby i posiedzenia komisji sejmowych na czas przesilenia.

Przedstawiciele wszystkich stronnictw, reprezentowanych w konwencie seniorów, wyrazili pragnienie, aby przesilenie trwało jaknajkrócej, a to ze względu na położenie, w jakim się znajduje państwo, oraz domagają się stanowczo, aby w ciągu 24 godzin nastąpiło utworzenie nowego gabinetu. Po zakończeniu obrad konwentu seniorów, marszałek Trampeczyński rozpoczął w gabinecie swym narady z przedstawicielami poszczególnych stronnictw politycznych. Celem narad tych było zapoznanie się marszałka z opinią różnych ugrupowań politycznych, aby móż na podstawie ich przedstawić izbie określoną propozycję co do wyboru osoby, mającej otrzymać misję utworzenia nowego gabinetu.

Prezes Klubu „Polskiego Stronnictwa Ludowego” poseł Witos i wiceprezes tegoż klubu poseł Rataj byli pierwszymi, których marszałek zaprosił

W niedzielę, 13 czerwca rb.

urządza

Tow. Zjedn. Zaw. Polskie w Oliwie

na sali p. Drzewickiego, Zoppotterstrasse
swoją pierwszą zabawę latowa

Z przedstawieniem amatorskim.

Początek punktualnie o godz. 6-tej wieczorem.
Otwarcie kasy o godz. 5-tej wieczorem

Po przedstawieniu tańce.

Biletów nabyć można u p. Abrahama, Ludolfinerstr. 2, p. Strongowskiego, Ludolfinerstr. 9a, p. Szneidera, Zoppotterstr. i p. Miotka, Dultzstr.

O liczny udział rodaków proszą

1487

ZARZĄD.

sił na naradę. Podczas konferencji tej, która trwała prawie 2 godziny, do kularów sejmowych przedostała się wiadomość, że posłowi Witosowi zaproponowano utworzenie gabinetu centrowo-lewicowego.

Po ukończeniu konferencji z marszałkiem, poseł Witos zdał sprawozdanie z jej przebiegu członkom klubu P. S. L., który wyraził pogląd, że P. S. L. nie cofnie się przed inicjatywą utworzenia gabinetu.

Następnie marszałek Trampeczyński konferował z posłem Daszyńskim, który przyjął do wiadomości propozycję ludowców i niezwłocznie udał się na posiedzenie swego klubu, gdzie przedstawił zamiar P. S. L. co do utworzenia gabinetu centrowo-lewicowego. W dyskusji przeważały głosy za przystąpieniem Polskiej Partii Socjalistycznej do Rządu. Ostatecznej uchwały jednak nie powzięto.

W czwartek 10 bm. rano odbyć się miało posiedzenie Narodowego Zjednoczenia Ludowego, na którym klub ustosunkować się miał do zamiaru ludowców. W ciągu dnia tego marszałek Trampeczyński konferował z przedstawicielami innych ugrupowań sejmowych.

Na rano jest oznaczona konferencja z prezesem Narodowej Partii Robotniczej posłem Brejskim, który w prywatnych rozmowach wyraził się przychylnie o utworzeniu gabinetu centrowo-lewicowego.

Kroki w sprawie pokoju z sowietami.

PAT. „Kurjer Warszawski” pisze: Jak już donosiliśmy, rząd polski zamierzał w odpowiednim terminie wysłać pod adresem rządu sowietów rądko pokojowe. Ponieważ jednak wobec przesilenia gabinetowego prezes gabinetu, będący w stanie dymisji, nie czuje się uprawnionym do podjęcia w tej chwili kroku tak ważnego dla państwa, zakomunikował on swe wątpliwości marszałkowi Trampeczyńskiemu, który dążąc ze swej strony do uniknięcia ewentualnej zwłoki w tej sprawie, zaproponował prezesom klubów sejmowych, aby upoważnili specjalnie premiera Skulskiego do podjęcia w razie potrzeby odpowiedniego kroku.

Położenie strejkowe.

PAT. „Kurjer Warszawski” pisze w sprawie strejku: Położenie strejkowe pozostaje niemal bez zmiany. Elektrownia i wodociągi pracują pod osłoną wojska. Pracę podjęli w elektrowniach technicy z ramienia S. S. S. oraz część robotników polskiego związku pracowników elektrowni. Na stacji pomp pracują członkowie S. S. S. i część robotników, którzy są przeciwko strejkowi.

Stacja filtrów uruchomiona jest całkowicie przy pomocy S.S.S. Ostatnio przystąpiły do strejku wszystkie oddziały straży ogniowej, które jednak, jak zapewniano, w razie pożaru będą pełniły swe obowiązki. W szpitalach część pracowników stosuje system biernego oporu. Rokowania z delegatami robotników trwały w środę w ministerstwie pracy do późnej nocy, lecz nie doszło do żadnego porozumienia.

Z posiedzenia Sejmu.

PAT. Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu toczyła się ożywiona dyskusja nad rządowym projektem ustawy o lichwie. Sprawozdawca, poseł Grzędzielski, zaznaczył, że wydać lichwę z życia gospodarczego zupełnie może jedynie społeczeństwo. Wszelkie inne środki są paljatywami. Społeczeństwo samo winno wziąć w swe ręce inicjatywę, a ono jest w tym względzie bierne i niezdolne i nie może się zdobyć na czynną akcję, nie korzysta z tych środków, jakie daje obecna ustawa. Przedłożona ustawa zmierza przede wszystkim do wykrycia przestępców, których ściganie przekazane jest sądom zwyczajnym. Ustawa obejmuje także niedozwolenie wywozu żywności za granicę państwa, tajne gorzelnie, fałszowanie ksiąg handlowych itp. Rządowy projekt ustawy pozwala zbadać sądowi nie tylko wysokość zysku, lecz nawet ceny zapłacone przy kupnie. Ustawa przewiduje surowe kary aż do konfiskaty całego majątku i kary śmierci. Poseł Suligowski zaznacza, że projekt ten przeszedł w Komisji niezna-

czną większością głosów. Konfiskata majątku jest zamierzona nie tylko przeciwko winnemu, ale dotyczy również niewinnych, a mianowicie rodziny oskarżonego. Mówca nie może się również zgodzić z postanowieniem projektu, opiewającym, że wyroki sądu okręgowego są prawomocne z pominięciem instancji wyższej. Największym błędem projektu jest to, że przyszły urząd walki z lichwą i spekulacją ma istnieć jako wielkie ministerstwo. Od 17 miesięcy istnieje ten urząd walki z lichwą i nikomu właściwie niewiadomo o jego działalności. Mówca proponuje odesłanie całego projektu z powrotem do Komisji.

Posel Rudnicki krytykuje działalność niższych funkcjonariuszów urzędu walki z lichwą i spekulacją, którzy czekają na prowizję i łapówki. Szef sekcji urzędu walki z lichwą i spekulacją Dr. Ptasz zbija zarzuty, podniesione przez p. Suligowskiego. Co do zarzutów podniesionych przeciwko licznyim funkcjonariuszom Urzędu, mówca składa winę na społeczeństwo, które nie komunikuje urzędowi konkretnych faktów.

Posel Fichna zgłasza rezolucję, wzywającą rząd, aby w stosunkowo krótkim czasie przedłożył Sejmowi szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności urzędu walki z lichwą i spekulacją.

Sprawozdawca p. Grzędzielski tłumaczy, że nie można urzędowo żądać sprawozdania, tak jak się tego nie żąda od sądu. Sprawozdanie urzędowe zawarte jest w budżecie ministerstwa aprowizacji. Następnie mówca sprzeciwia się odesłaniu ustawy do Komisji.

W dyskusji szczegółowej zabierali głos: p. Suligowski, Minister sprawiedliwości i poseł Woyda. Dalszy ciąg obrad odroczone. Po przyjęciu ustawy o świadczeniach dla weteranów w 3-cim czytaniu, marszałek zamknął posiedzenie, naznaczając następne na piątek.

Układy z przedstawicielami instytucji pracy.

PAT. We wtorek po południu do późnej godziny toczyły się pertraktacje z przedstawicielami głównych instytucji pracy w ministerstwie pracy. Zasadniczą trudność tkwi w tem, że wciąż jest jeszcze bardzo znaczna dysproporcja pomiędzy ekonomicznymi żądaniami robotników a ustępstwami, które gotów jest poczynić zarząd miasta stołecznego Warszawy. Robotnicy żądają podwyższenia o 80 do 100 procent, zarząd miasta gotów jest przyznać podwyżkę o tyle, o ile podniosły się ceny artykułów pierwszej potrzeby w maju i czerwcu r. b. Układy mają się toczyć w dalszym ciągu. W elektrowniach i wodociągach pracę podjęło wojsko, służba szpitalna pracuje niechętnie, a raczej formalnie. Ostatnio nie stawili do pracy robotnicy maszynowi i wydziałów zaopatrzenia.

Amerykanie dla Polski.

Nasi przyjaciele z za oceanu nie ustają w gorliwym wspomaganiu wszystkich naszych zamiarów i celów.

Podczas zwycięskiej ofensywy wojska naszego na Kijów, tyle zasłużony dla armii naszej Związek chrześcijańskiej młodzieży amerykańskiej (Y. M. C. A.) zorganizował oddział lotny, który odbył cały pochód razem z armią i wkroczył z nią do Kijowa.

W Kijowie Y. M. C. A. założył dwa ogniska dla żołnierzy polskich.

Jak wiemy wszyscy Y. M. C. A. jest popularną wśród naszej wiary, a jej kantyny gospody i „honia” (ogniska) dla żołnierzy stale zapelnione. W Wilnie prócz posiłku, bibliotek i gier, udzielanych w lokalach gospód, rozwija ruchliwe Towarzystwo zamierzające do sportów wśród młodzieży wojskowej.

Wiadomości potoczne

KALENDARZ na sobotę, dnia 12 czerwca:

Albinusa.

Słońca wschód o g. 3.39, zach. o g. 8.20.

Księżycy wsch. o g. 12.57, zach. o g. 3.13.

— Na ochronkę w Gdańsku złożyli na ręce p. Ogryczakowej: mistrz mularski z Gdańska, który nie chce wymieniać swego nazwiska 247 mk.; p. Gerlicki z Oliwy 10 mk. Na ten sam cel złożył na ręce p. Tylewskiej p. Józef Wierchowski 100 mk. Niechaj za przykładem tym postąpią jeszcze inni ofiarodawcy. Nie wątpimy, iż wielu jeszcze znajdzie się naśladowców, którzy czy mniej czy więcej ofiarują na utrzymanie ochronki polskiej w Gdańsku.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie magistratu dotyczące zameldowania zapotrzebowania benzyny i benzolu. Wnosząc zgłoszenia nie wszyscy uprawnieni do zakupna zgłosili dotąd swe zapotrzebowanie, zaleca się zatem, aby to jeszcze teraz uczynili.

Pokwitowanie. Na pożywienie i przyjęcie Łowiczan odebrałam z Kasy Rady Opiekuńczej Okręgowej na W. M. Gdańsk mk. niem. 50.—, z których z podziękowaniem kwituję.

(podp.) Apolonja Ogryczakowa.

R. O. O. Za pośrednictwem p. Z. Hainke otrzymaliśmy od reemigrantów mk. niem. 400 na

cele ochrony w Nowym Porcie, z czego z podziękowaniem kwitujemy. — Rada Opiekuńcza Okręgowa na W. M. Gdańsk.

(podp.) Dr. Panecki, prezes.

Wiewiórowski, skarbnik.

Kursa dewiz. Berlin, dnia 9 czerwca 1920. (Liczby w nawiasach oznaczają kurs z dnia poprzedniego). Kurs marek polsk. 10. VI. 21½—22. Amsterdam—Rotterdam: pieniądze 1445,50 (1511), przekazy 1451,50 (1514,—). Bruksela—Antwerpja: pieniądze 317,15 (324,65), przekazy 317,85 (325,35). Chrystjanja: pieniądze 704,30 (729,25), przekazy 705,70 (730,75). Kopenhaga: pieniądze 669,30 (679,30), przekazy 670,70 (680,70). Sztokholm: pieniądze 856,60 (879,10), przekazy 858,40 (880,70). Helsingfors: pieniądze 179,80 (192,30), przekazy 180,20 (192,70). Włochy: pieniądze 229,75 (229,75), przekazy 230,25 (230,25). Londyn: pieniądze 153,80 (159,80), przekazy 154,20 (160,20). Nowy York: pieniądze 3907,½ (4020,—), przekazy 3917,½ (4030,—). Paryż: pieniądze 304,70 (302,20), przekazy 305,30 (312,80). Szwajcaria: pieniądze 714,30 (731,75), przekazy 715,70 (733,25). Hiszpanja: pieniądze 634,35 (656,85), przekazy 635,65 (658,15). Wiedeń (stare): pieniądze — (1995,—), przekazy — (2002,—). Austria: pieniądze 28,22,— (2847,—), przekazy 2828,— (2853,—). Praga: pieniądze 88,65,— (9015), przekazy 2885,— (9035). Budapeszt: pieniądze 22,47 — (2222,—), przekazy 2253,—.

Giełda walutowa z dnia 9 czerwca.

Warszawa, 10 VI PAT. Ruble carskie (po 100) 246—247,50, (po 500) 257,50—258,25. Ruble dumskie (po 1000) 66—67,50, (po 250) 46—45,50. Franci francuskie 13,95—18,80. Funt sterlingów 710. Dolar amerykański 180—178. Dolar kanadyjski 143. Czeki: Berlin 459—448. Londyn 722,50—721—732,50. Nowy York 181,50—183,50. Medjolan 11,50—11,30. Paryż 14,10—14. Szwajcaria 35,15—34,75. Akcje: Starachowice 9800. Lilpopy 3700. Rudzki 2800. Żyrardów 6750. Bank Handlowy 2500.

Wiadomości telegraficzne

Komunikat Sztabu Jener. W. P. z dn. 9 czerwca.

Warszawa, 10 VI PAT. Nasza kontrofenzywa na północy, mimo ciągłego dowozu nowych sił bolszewickich i uporczywego oporu z ich strony, odbywa się pomyślnie. Oddziały nasze w krwawych walkach osiągnęły linię rzeki Soszy.

Pod Dorwalem odparto atak nieprzyjaciela,

zmierzającego do przełamania naszych stanowisk, poczem dokonano energicznego wypadu, rozbijając obsadę rzeki Oiby oraz niszcząc promy i większą ilość łódek przygotowanych do przeprawy.

Na Ukrainie wojska nasze w bohaterskich wysiłkach zmagają się z przeważającymi siłami nieprzyjaciela, dążącego za wszelką cenę do przezwyciężenia naszego frontu.

I zastępca szefa sztabu jener. Kuliński, jener. podpor.

Wikary plebiscytowy wyjechał już do Opola.

Warszawa, 10. 6. PAT. „Dziennik Powszechny” podaje: Wikary plebiscytowy na Górny Śląsk, monsignore Ratti wyjechał do Opola.

Uznanie dla Stowarz. Samopomocy Społecznej.

Warszawa, 10. 6. PAT. W sprawie strejku robotników zakładów miejskich „Kurj. Warsz.” pisze: Z uznaniem powitać należy postawę i sprawność S. S. S. (Stowarzyszenia Samopomocy Społecznej). Rano ludność miasta pozabawiona była wody, światła i komunikacji tramwajowej; jednak pod przewodnictwem panów Bitszana i Ungera szybko przewieziono młodzież z uniwersytetu i politechniki do elektrowni, wodociągów i gazowni. O godzinie 2-giej zapłonęło światło. Dzienniki popołudniowe miały możliwość wyjść po południu.

Polepszenie położenia strejkowego.

Warszawa, 10 VI PAT. W sprawie strejku pisze „Gazeta Warszawska”: Zdaje się zauważyć polepszenie w obecnej sytuacji: w niektórych instytucjach użyteczności publicznej robotnicy powrócili do pracy, rano przystąpiła do pracy część robotników stacji przy ul. Czerniakowskiej. Wodociągi i kanalizacja, dzięki pomocy S. S. S. działają regularnie. Obsługę do szpitali wysyła się w miarę zapotrzebowania ze stowarzyszeń. Strejk jest częściowy. S. S. S. wysyła również samochody do wyładowywania artykułów spożywczych i węgla. Mimo usiłowania komunistów i lewicy P. P. S. strejk nie jest popularnym. Wczoraj w Sejmie posłowie socjalistyczni oświadczyli, że strejk ze względu na obecny nastrój i powagę chwili należałoby odłożyć na później.

Protest posła francuskiego.

Paryż, 9 VI PAT. (Havas) Poseł francuski w Buenos Aires zaprotestował przeciwko dekretowi, zakazującemu wywóz zboża z Argentyny, o ile ten zakaz dotyczy wywozu zapasów zboża, które nie mogło być odtransportowane z powodu strejku.

Zebrania Towarzystw

odbędzie się:

w Gdańsku: Zebranie I i II filji Zjednoczenia Zawodowego Polskiego odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godz. 6 wieczorem w Ochronce przy Poggenpuhl 11. — Zarząd.

w Starym Sztotlandzie: Zebranie Tow. Ludowego w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 7 wieczorem na sali parafialnej. Uprasza się śpiewniki przynieść. Wykład ks. Wieckiego.

w Sopocie: Tow. Kobiet Polskich odbędzie swoje nadzwyczajne walne zebranie w niedzielę, dn. 13 czerwca br. w lokalu „Sedan” po poł. o g. 6. O liczny udział członkiń prosi — Zarząd.

w Chwaszczynie: Zebranie Tow. Ludowego w niedzielę po południu o godz. 5-tej u p. Ant. Litwina.

w Szemudzie, pow. wejherowski zebranie: Tow. Ludowego w niedzielę, 13 czerwca, o godz. 4 po południu w zwykłym lokalu, na które zaprasza — Zarząd.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej” Tow. Akow. w Gdańsku pod kierownictwem Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Za redakcję odpowiada Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

BANK KWILECKI POTOCKI i SKA.

Tow. Akow. Oddział Gdański, Gdańsk, Hundegasse 85.

Z powodu wyprawy do sprzedania naszych

DOM na jedną rodzinę

z 6 ogrzewalnymi pokojami i wszelkimi przynależnościami, oraz wielkim ogrodem. 149

SALEWSKI, nauczyciel

STAROGABD (Pomorze) Hafenstrasse nr 34.

Benzol- und Benzinanmeldung.

Unter Bezugnahme auf unsere Bekanntmachung vom 13. IV. d. Js. werden Behörden, Dienststellen und private Firmen im Stadtbezirk Danzig nochmals aufgefordert, sofern ihre Anmeldung bis zum 20. April nicht erfolgt ist, diese noch bis zum 15. d. Mts. nachzuholen. Die Anmeldungen sind schriftlich im Städtischen Leuchtstoffamt, Lastadie 35 b einzureichen. Sie müssen den Monats- und Jahresbedarf getrennt nach Benzin und Benzol aufweisen.

Danzig, den 9. Juni 1920.

Der Magistrat.

(1490

Bank Kupiectwa Polskiego

Oddział Gdański

OTWARCIE

dnia 21 czerwca 1920 r. we własnym domu ulica Grosse Wollwebergasse 31.

Adres telegr. „Bankupol”.
Telefon 967.

Posztowe konto czekowe Gdańsk 7802,
Żyrckonto w Banku Rzeszy.

Centrala: WARSZAWA.

Oddziały: Borysław, Dębice, Gorlice, Jarosław, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź,
Nowy Sącz, Przemyśl, Sambór, Sanok, Siedlce, Stanisławów.

Wykonuje wszelkie czynności wchodzące w zakres banku.

Kapitał akcyjny 100 000 000 marek.

Fabryka mebli

na Pomorzu, godzinę drogi koleją od Gdańska, w pełnym biegu obficie zaopatrzona w wszelkie modne maszyny, oraz nadzwyczaj wielkie zapasy drzewa i wszelkie surowce, wyrabiająca przeważnie artykuły na skład, które znajdują natychmiastowych nabywców, do sprzedania szybko zdecydowanemu kupcowi kapitaliście.

Oprócz wielkiej fabryki należą do tego wila, ubikacje biurowe, dom dla robotników, stajnie, remizy, szopy składowe, oraz wielkie place składnicze. Na życzenie mogą prócz wozów roboczych zostać także przejęte konie i powóz do wyjazdu.

Większy kapitał koniecznie potrzebny.

Zgłoszenia tylko prawdziwie poważnych, szybko zdecydowanych kupców złożyć należy pod nr. 1496 w Ekspedycji „Gazety Gdańskiej“.

BALTROPA

Międzynarodowe Biuro Podróży i Komunikacji

T. z o. p.

Gdańsk, (Zielona Brama). Tel. 1736. Adr. telegr. Baltropa.

Sprzedż biletów

dla komunikacji pasażerskiej GDAŃSK—SWINOUJŚCIE.

Wyjazd z Gdańska w każdy poniedziałek i czwartek o godzinie 8-mej, z Sopotu o godzinie 9 tej przed południem, przybycie do Swinoujścia o godzinie 1 w nocy. Osobne połączenie z pociągiem berlińskim.

Wyjazd z Swinoujścia w każdą środę i sobotę o godz. 3 ciej przed południem, przybycie do Sopotu o godzinie 7 mej do Gdańska o godzinie 8 mej wieczorem.

Dla podróżnych z Gdańska potrzebny paszport z niemiecką wizą.

1449

Bank Pomorski

TOW. AKCYJNE.

Gdańsk, Hl. Geisgasse 139.
TELEFON nr. 1592.

Toruń, Szeroka 25.
TELEFON 651 i 652

Wykonuje wszelkie czynności wchodzące w zakres banku.

Kupuje

1316

walory zagraniczne, złoto,
srebro, pożyczkę wojenną.

Przyjmuje depozyty na dogodnych warunkach.

Otwiera konta bieżące i czekowe.

Przyjmuje zapisy na 5% pożyczkę odrodzenia.

Poszukuje syna porządnego rodziców, z dobrem wychowaniem szkolnym jako

1488

UCZNIA

Jan Jankowski,

Skład tow. kolonialnych i restauracja, LUZINO.

Posada ORGANISTY

w mieście Złotowia (Fłatow Westp) wakuje od 1 go lipca rb. Polak organista, egzaminowany może się zgłosić do ks. Półłowskiego, prob., Złotów Fłatow Westp 1493

Poszukuje się od zaraz:

Ucznia

syna nieszczęśliwych rodziców, chłopca do posylek 1483

Dom Rolniczo-Handlowy
Bronisław Budzyński,
Gdańsk, Pfefferstadt 1/2.

Poszukuje

pokoju umebl.

KUCHNIA

od zaraz lub 1-go lipca rb.
Oferty do Eksp. Gazety
Gdańskiej pod nr. 1472.

Dobra

egzystencja
dla jednego lub
kilku Polaków!

Do nabycia pierwszorzędny, dobrze zaprowadzony, wielki rynek przy-
noszący interes służy i
produktów rolniczych w
mieście liczącym przeszło
100000 mk. w dawniejszym
Księstwie Pozn. obecnie
Polsce. Interes nabyć
można z całą pewnością,
zamieni się także na in-
teres lub posiadłość w
wielkim mieście Niemiec
lub miejscu kąpielowym.
Zgłoszenia pod lit. E. F.
1820 Rudolf Mosse Berlin
S. W. 19.

1489

Dla wyższego urzędnika
polskiego poszukuję

2 pokoi meblowanych
mniejszych albo
1 większy pokój

od lipca rb. 1494
Aptekarz Bogdan Style
Fischmarkt 1-3.

Poszukuje dzierżawy
dobrej oberży

najchętniej w kościelnej
wsi, lub też w pobliżu stacji
kolejowej Zgłosz. pod
nr. 1495 do Eksp. Gaz. Gd.

Bank Ludowy

w Stanisławowie.

przyjmuje depozyty (oszczędności) i płaci
procent podług umowy; udziela także po-
życzki pod bardzo dogodnymi warunkami.

Dniami kasowymi są środy i soboty od godz. 1—3 po poł.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.
Józef Blak. Br. Ptaoh. Krefta.

Chromalaun, naftalin w kulkach
lub łuskach, litofon, kuliumbi-
chromat, bleimenige, witroyl
mosiężny,

oraz inne chemikalia, technicznie i che-
micznie czyste odstawiają wagonami oraz
w mniejszych ilościach, z wywozem i bez
t go punktualnie z Gdańska 1283

Wreszyski i Ptingst

właśc. P. WRESZYSKI
Oddział chemiczny.

Adr. telegr. ulica Garnarska nr. 22. Telefon
Kalihaus Danzig (Töpfergasse) 1476.

Künstler-Spiele

wchód Dominikswall

Dyr Alex Braune. Confr. Ludolf Köllisch.

PROGRAM CZERWCOWY.

Janos i Olivia Henryk Lang
niedoświadczeni para tancerzy chansonnier.

Marja Kloth Paweł Goldler
deklamator. areklemiozny tancerz humorystycz.

Harry Allister Gerald-Gorda-Trio
najlepszy terażniejszy młk. kuglarze.

i dalsze 5 atrakcji

Początek o godz. 1/8 Pczątek o godz. 1/8
KABARET codziennie o 4 herbata.

4 PRAWDZIWE WIEDŃSKIE ANEGDOTY o 1/8
Gdańsk dwór w ogrodzie zimowym codziennie

Koncert Steffe'go

Hotel Gdański Dwór — ogród zimowy. 1399

Elektryczność i gaz
Wodociągi
Kanalizacje
Centralne
ogrzanie

Telefon 2422.
Pomorskie Instalacyjne Tow. Akc.
Gdańsk, Brothänkengasse 12
Telefon 2824.
Wszelkie
poprawki
własnych
urządzeń.
Pierwsze polskie
przedsiębiorstwo instalacyjne.

Wszystkie skóry

kupuje, garbuje, zamienia na goto-
wą skórę

K. DANZIGER, OLIWA,

ulica Sopoeka 58. Telefon 58.

Die Tischlerarbeiten zum Ausbau der Baraken I und IV Bastion Gertrud sollen in öffentlicher Verdingung vergeben werden. Angebote sind verschlossen und mit entsprechender Aufschrift versehen bis

Donnerstag, den 17. Juni vorm. 10 Uhr im Baubüro im Eisenbahndirektionsgebäude Zimmer 430, einzureichen.

Die Bedingungen liegen in der Hochbaugeschäftsstelle im Rathause in der Langgasse, Zimmer 32, zur Einsicht aus und können auch gegen Erstattung der Schreibgebühren von bezogen werden.

Danzig, den 9. Juni 1920.

Der Magistrat.